Nr. 46. Lwów, niedziela 31. października 1920. Rok I.

Kolekcja Emila Kornasia

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu CZYTELNIA

Wychodzi codziennie
oprócz niedziel i świąt o godzinie 7-ej wieczorem.

Redaguje Komitet redakcyjny. — Redakcja i Adm. Długosza 5.

Joffe przybędzie z początkiem listopada do Rygi.

Joffe, przywódca rosyjskiej delegacji pokojowej wystosował do przewodniczącego polskiej delegacji pokojowej Dąbskiego telegram, w którym donosi, że przybędzie z początkiem listopada do Rygi.

Litewska obłuda.

Łotewskie B. pras. w Rydze donosi z Kowna: Generał Żeligowski atakuje w kierunku Kowna. Miasto ewakuowano. Bolszewicka misja wyjechała.

(Jest to wiadomość nieprawdziwa, szerzona rozmyślnie przez Litwinów, aby koalicję przekonać o „imperjaliźmie" polskim. Red).

Dwie noty w sprawie G. Śląska.

Delegacja polska na kongres pokojowy przedstawi radzie ambasadorów dwie noty, dotyczące sprawy Górnego Śląska. Jedna z tych not objaśnia o sposobach, zapomocą których 6 korpus armji niemieckiej, pełniący służbę we Wrocławiu, organizował na G. Śląsku bojówki. Druga nota traktuje o sprzecznej z traktatem wersalskim działalności organizacji niemieckich na Górnym Śląsku. Delegacja polska zwraca w notach tych uwagę konferencji ambasadorów, że rząd niemiecki przewidując, iż wynik plebiscytu może się okazać dodatnim dla Polski, powziął myśl zbrojnej okupacji Górnego Śląska. Dowodem tego jest rozkaz kwatery głównej 6 korpusu armji we Wrocławiu.

Delegacja polska załączając odpis tego rozkazu zaznacza, że okupacja zbrojna projektowana przez rząd niemiecki, a będąca pogwałceniem traktatu wersalskiego, pociągnęłaby za sobą następstwa bardzo poważne, a zarazem stworzyłaby niebezpieczeństwo dla utrzymania pokoju.

Zarządzenia koalicyjne na G. Śląsku.

Równocześnie z przyjazdem gen. Leronda przybyły nowe transporty wojsk francuskich celem zabezpieczenia plebiscytu przed zamachami niemieckimi. Przybyło tu kilkadziesiąt tanków. Nowe wojska mają obsadzić granicę od strony Niemiec, aby Niemcy nie przewozili na G. Śląsk broni. Ludność G. Śląska z uznaniem wita te zarządzenia komisji koalicyjnej. Na Niemcach wywarło to wszystko deprymujące wrażenie. Widzą oni, że komisja koalicyjna jest zdecydowana energicznie przeprowadzić swoje zarządzenia.

18-miesięczna służba wojskowa we Francji.

Według informacji dzienników rada obrony kraju przyjęła zasadę ograniczenia służby wojskowej do 18 miesięcy. Reforma będzie wprowadzona gdy warunki pozwolą na zmniejszenie stanu armji.

Podpisujcie Polską pożyczkę państw.!

Ostra nota Rosji do Łotwy.

Poseł rządu sowieckiego Danecki wręczył łotewskiemu ministrowi spraw zagr. notę, utrzymaną w ostrym tonie, w której wskazuje, że rząd łotewski wbrew postanowieniom traktatu pokojowego popiera nadal działalność wysłanników Wrangla, rząd sowiecki nie może dłużej wątpić o kontakcie rządu łotewskiego z wysłannikami gen. Wrangla. W dalszym ciągu Danecki oświadcza, że sowiety dotrzymują zobowiązań międzynarodowych w polityce zagranicznej, natomiast rząd łotewski wyłamuje się z pod nich, co pociągnie za sobą odpowiednie konsekwencje. Rząd sowiecki oczekuje wyjaśnień od rządu łotewskiego.

Prezydent ministrów Majerowicz oświadczył przedstawicielowi prasy, że pogłoski o współdziałaniu Łotwy z Wranglem są zmyślone, a to w tym celu, aby wywołać nowe konflikty.

Powstanie w zachodniej Syberji.

Z kół rosyjskich donoszą: Z różnych źródeł nadchodzą wiadomości o powstaniu w zachodniej Syberji. Powstanie rozpoczęło się w stepach Kirgizkich, poczem do ruchu powstańczego przyłączyli się kozacy orenburscy. Następnie ruch powstańczy rozszerzył się w kierunku północno-wschodnim, gdzie przeciwko władzy sowjetów wystąpiły zbrojne oddziały gen. Banicza, który w swoim czasie po klęsce admirała Kołczaka ukrył się górach Altajskich. Do powstania przyłączyli się także kozacy syberyjscy oraz ludność włościańska. Obecny ruch powstańczy ogarnął także okręg barnaulski. Powstańcy zajęli Achtabińsk, Semipalatyńsk, Pietropawłowsk i Omsk. W rękach powstańców znajduje się obecnie okręg tomski i semipalatyński.

Rosja chce rokować z Rumunją.

Cziczerin wystosował do rządu rumuńskiego notę, w której proponuje rozpoczęcie rokowań pokojowych w Charkowie.

Z rosyjskiego kotła.

Rosja w ogniu powstania.

Wedle doniesień nadchodzących z Moskwy, ogłoszono tam stan oblężenia. Specjalna odezwa rządu sowietów głosi, że wszyscy agitujący przeciwko ustrojowi sowieckiemu będą traktowani bez żadnych względów. Według dalszych wiadomości miało wybuchnąć nowe powstanie marynarzy i robotników w Petersburgu i Kronsztadzie, gdzie wysadzono w powietrze dwa torpedowce.

Rewolucja w Rosji południowej przybiera coraz bardziej zdecydowane formy i rozszerza się w okolicy Odessy i Chersonia. Objęła ona również i część Podola, 61 pułk piechoty bolszewickiej wysłany do stłumienia powstania stracił połowę swoich ludzi, którzy zbiegli z szeregów. Powstańcy przecięli linje telegraficzne, oraz linję kolejową między Odessą a Kijowem. Powstanie rozszerza się w kierunku Mikołajewa.

Petersburskie „Izwiestja" donoszą, że powstańcze oddziały chłopskie zajęły Tomsk. Władze sowieckie ewakuowały miasto. Kilku komisarzy zostało zabitych.

Ćwierć miljona strat na froncie Wrangla.

Wedle wiadomości z Petersburga bolszewicka rada wojenna ocenia straty armji czerwonej na froncie Wrangla w czasie od 25. maja do 25. października jak następuje: jeńców wzięto do niewoli 80.000 zabitych 45.000, rannych 60.000, dezerterów 30.000, ogółem 215.000.

Oddziały ukraińskiej i rosyjskiej armji ochotn. mają opuścić Polskę!

D. O. G. Kraków, ogłasza: Wszystkie oddziały instytucje i zakłady wchodzące w skład armji ukraińskiej i ochotniczych oddziałów rosyjskich kozackich na mocy porozumienia się z odnośnemi dowództwami i przedstawicielstwami politycznemi powinny opuścić granicę Rzeczypospolitej Polskiej, najpóźniej w terminie do 2. listopada tj. do dnia ratyfikacji umowy. W związku z tem wszyscy oficerowie i szeregowcy armji ukraińskiej, armji Bałachowicza i ochotnicy z oddziałów rosyjskich względnie kozackich zgłoszą się do 30. bm. w biurze transportowem dowództwa miasta celem otrzymania dokumentów i dalszych istrukcji.

O powrót zakładników.

„Rzeczpospolita" donosi: Na mocy umowy, zawartej w Rydze między Czerwonym Krzyżem Polskim i sowieckim, nasz Czerwony Krzyż zażądał natychmiastowego odesłania zakładników Polaków, uwięzionych przez sowiety rosyjskie i wysłał do Rosji szczegółowy wykaz zakładników.

O zawarcie przymierza polsko-rumuńskiego.

Z otrzymanych wiadomości wynika, że przyjazd do Warszawy rumuńskiego ministra Take Jonescu nie znajduje się wcale w związku z tworzeniem się t. zw. Małej ententy. Jest jednak rzeczą prawdopodobną, że Take Jonescu poruszy w Warszawie sprawę przymierza polsko-rumuńskiego, z tem, że przymierze to miałoby za zadanie ochronę obu państw wobec możliwych prób rewanżu ze strony przyszłe Rosji.

Sejm znosi jednomyślnie cenzurę.

Jednomyślnie uchwalone na wczorajszem posiedzeniu Sejmu zniesienie cenzury w państwie będzie niewątpliwie powitane ze szczerem zadowoleniem przez całą prasę polską, bez różnicy kierunku politycznego. O ile bowiem istnienie cenzury było pewnego rodzaju „malum necessarium" w okresie, gdy Polska toczyła bój śmiertelny z armją bolszewicką, to wyparcie wroga poza granice państwa powinno było pociągnąć za sobą automatyczne usunięcie ograniczeń cenzuralnych dla prasy. Łatwe też miał zadanie referent komisji konstytucyjnej p. Lutosławski, gdy domagał się od Sejmu powzięcia odpowiednich uchwał, tem łatwiejsze, gdy przedstawiciel rządu wiceminister spraw wewn. p. Kuczyński wyraził również zgodę na zniesienie cenzury.

Papież do Narodu i Biskupów Polski.

Drodzy Synowie Nasi i Czcigodni Bracia pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.

Zawsze nam na sercu leżały i były przedmiotem żywej troski sprawy Polski; to też chętnie i radośnie przyjęliśmy wiadomość o zaszłych tam wydarzeniach, dzięki którym koleje waszej Ojczyzny odrazu się poprawiły, a tem żywiej cieszymy się, że podziwiając najwidoczniejszą w tem bezpośrednio pomoc Bożą, pomyślny ten obrót przypisujemy zaleconym przez Nas po całym katolickim świecie modłom publicznym za Polskę. Nigdy bowiem nie wątpimy, że Bóg będzie przy waszym narodzie, ile że tak świetnie w ciągu wieków religji się zasługiwał, a zapowiedzieliśmy publicznie obchody błagalne wtenczas, kiedy prawie powszechnie o ocaleniu Polski zrozpaczano, a wrogowie też ilością i powodzeniem odurzeni, rzucili bluźniercze pytanie: „Gdzie jest Bóg ich?" I oto wynik naocznie wykazał, że „jest Bóg wśród Izraela", na Jego to bowiem skinienie w tym samym niejako momencie niebezpieczeństwo tak groźne zaczęto odpierać, kiedyśmy społem z wiernymi, a przy dzielnej za swe ołtarze i ogniska ze strony Polski walce błagalne dłonie, jak niegdyś Mojżesz, ku niebu wznosili. Widać, jak w porę uczyniliśmy byli ową do modłów powszechnych zachętę. To zaś dobrodziejstwo Boga i Wspomożyciela dziwnie na dobre wyszło nietylko narodowi waszemu, lecz i innym ludom. Komuż bowiem nie wiadomo, że szalony napór wroga to miał na celu, aby zniszczyć Polskę, owo przedmurze Europy, a następnie podkopać i zburzyć całe chrześcijaństwo i opartą na niem kulturę, posługując się do tego krzewieniem szalonej i chorobliwej doktryny?

Niech przeto lud Polski, nieustające składając Bogu dzięki, to przedewszystkiem ślubuje i przyrzeka, że i nadal też bronić będzie pod kierunkiem swych Biskupów wiary katolickiej, tak jak Ojczyźnie swej wolność wywalczył: niema obawy dla ludu chrześcijańskiego, gdyż „jeśli Bóg za nami, któż przeciw nam?"

To też najprzedniejszym będzie, Drodzy Synowie i Czcigodni Bracia, obowiązkiem, aby naród nasz wszelkich dołożył starań ku ustaleniu prawdziwego i pożądanego pokoju, a nic ku temu bardziej nie posłuży, jak jeśli ziomkowie wasi, poniechawszy namiętności partyjnych i wewnętrznych nieugód, odłożywszy ich załatwienie na później całą wolę i wszystkie usiłowania wytężą na utrwalenie wiary i Ojczyzny i pójdą za zasadami miłości, roztropności i chrześcijańskiego umiarkowania, któreśmy wielokrotnie zalecali, a za pomocą których jedynie nienawiść między ludami ugasić można.

Ufając, że przesławny Naród Polski da na sobie takiej wielkoduszności przykład, jako niebiańskich łask zadatek i życzliwości Naszej rękojmię udzielamy miłościwie Wam, Drodzy Synowie i Czcigodni Bracia, oraz ogółowi wiernych, waszej pieczy powierzonych, apostolskiego błogosławieństwa.

Dan w Rzymie u św. Piotra dnia 8. września w uroczystość Nar. N. Marji Panny 1920 r., Pontyfikatu zaś Naszego roku siódmego.

Benedykt XV. Papież.

Z bolszewickiego „raju".

Niezależna socjalistyczna gazeta w Plauen (Vogtland) umieszcza następujące bardzo znamienne wynurzenia prostego robotnika niemieckiego i do tego członka niezależnej partji socjalistycznej, Brunona Grimma, który zdołał się wyrwać z piekła bolszewickiego po dłuższym tam pobycie. Oświadcza, że byłoby niezgodnem z jego sumieniem, gdyby zamilczał o tem, co sam w Rosji sowieckiej przeżył, specjalnie wobec tego, że ci, którzy przedstawiają stosunki rosyjskie w świetle jasnem, mają w tem duży interes osobisty. Tym zaś, którzy pomimo wszystko zdradzają jeszcze pewną ochotę wyemigrowania do Rosji sowieckiej, rzuca Grimm następujące słowa przestrogi:

Niech każdy z nich weźmie odrazu trumnę z sobą, wszystko inne tam znajdzie! Ten, kto zna stosunki w państwie sowietów, a nie biada głośno, ten jest obłąkany albo przekupiony. W Rosji komisarze śmią się nazywać robotnikami, toż samo ich pomocnicy chińczycy!

Każdy uczciwy, rzetelny robotnik z najczystszemi socjalistycznemi przekonaniami, staje się najgorszym niewolnikiem! Niech zjawi się w Rosji sowieckiej robotnik z jakimś przedstawieniem lub prośbą przed dyrektorami, albo niech wystąpi w „niewłaściwy sposób", zaraz otrzymuje znak kontrrewolucjonisty i może być pewnym, iż będzie pod mur postawiony i krótko, bez ceregieli rozstrzelany. Takie stosunki panowały i w naszej (t. j. niemieckiej) kolonji robotniczej w Kolomnio. Myśmy naturalnie dokładnie się wystrzegali, by tego ostatniego szczęścia sowieckiego nie posmakować!

Tak wyraża się o wolności w raju bolszewickim przybyły stamtąd robotnik niemiecki i to należący do najskrajniejszego skrzydła socjalistycznego w Niemczech!

Tegoroczny zbiór ziemniaków

Na posiedzeniu komisji aprowizacyjnej odbytem dnia 27. bm. stwierdzono, że tegoroczny zbiór ziemniaków jest lepszy od poprzedniego.

Wezwanie do poboru członków O. L. O. i M. S. O.

Dowództwo Okręgu Generalnego Lwów pismem z dnia 6. września 1920 l. dz. 54566|V. B. oznajmiło, iż doszło do tamt. wiadomości, że przy OLO. i MSO. pełnią służbę członkowie, którzy będąc w wieku poborowym rocznik (1902 do 1885), nie uczynili dotychczas zadość obowiązkowi stawienia, a to w przypuszczeniu, iż jako członkowie OLO. względnie MSO., nie są obowiązani do stawienia się przed komisją przeglądową.

Ponieważ wyżej naprowadzone mniemanie jest błędnem, Namiestnictwo reskryptem z dnia 30. września 1920 l. 108300|V. zarządziło stawiennictwo w mowie będących popisowych.

Magistrat wzywa przeto członków OLO., MSO. i Związku strzeleckiego, którzy nie uczynili dotąd zadość powinności stawienniczej, ażeby niezwłocznie zgłosili się do poboru dodatkowego w Powiatowej Komendzie uzupełnień przy ul. Kopernika l. 36 I. p., a następnie wykazali się kartami odroczenia względnie zwolnienia w Departamencie IV. Magistratu, gdyż w razie urzędowego stwierdzenia zaniedbania obowiązku poborowego zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej w myśl ustawy z dnia 4 go marca 1920 (poz. 104.).

PORADNIK ŻOŁNIERSKI.

W „Gazetce żołnierskiej" istnieje pod tym tytułem osobna rubryka. W niej udzielamy odpowiedzi i wyjaśnień na pytania, z jakiemi zwraca się do nas żołnierz.

Jeśli masz żołnierzu jakie wątpliwości, lub chcesz się o co zapytać, wyślij list lub kartkę do redakcji „Gazetki żołnierskiej", a w Gazetce wyczytasz niebawem odpowiedź dla siebie. Adres redakcji: **Lwów, ul. Długosza 5.**

*

Marjan W. z Kijowa. Mapa byłej guberni kijowskiej i wołyńskiej względnie Mapa Polski Romera wydana przez „Książnicę Polską" we Lwowie. Cena 180 Mk. Do nabycia w Ekspedycji »Książnicy polskiej«, Lwów, ul. Małeckiego l. 5.

J. W. Szpital polowy 107. Wszystkim wymienionym należy się zwolnienie, ale nie można go tak nagle wykonać, dopiero w miarę zastąpienia interesowanych innemi siłami odpowiedniemi. Wykonania rozkazu należy się spodziewać w najbliższych tygodniach.

Ludwik Kubiak. W sprawie odznak należy się zwrócić pod adresem: Dr. Kazimierz Hartleb, ul. Akademicka 3.

Ostrowski. Rocznik 1895 zarówno ochotnicy jak i poborowi będą wkrótce puszczeni do domu.

Chrzestnej Matki poszukuje żołnierzyk, samotny, bez żadnej wiadomości z kraju, przebywający w polu. Adres: jedn. płut. Newela Feliks, Dtwo 5 Dywizji, Poczta pol. 12.

Mikołaj Zienkiewicz poszukuje brata swego Kazimierza Zienkiewicza. Prosi o wiadomość pod adresem: 7 bat. 13 p. k. a. p., poczta pol. 29.

Eugeniusza Jaroszewskiego, ochotnika przy 3 lub 5 szwadr. 2 p. strz. konnych X Dywizji (dzika Dywizja gen. Żeligowskiego) poczta pol. 35 lub 46, poszukują rodzice. Uprasza się jego kolegów o łaskawą wiadomość pod adresem J. Jaroszewski Horodenka (Małopolska).

Ktoby wiedział o miejscu pobytu Kielara Stanisława sierż. który przed dwoma miesiącami odszedł wraz z 40 pp. do Białegostoku, zechce nadesłać wiadomość do Administracji »Gaz. żoł.«, Lwów, Leona Sapiehy 77.

Pielgrzymka do Zadwórza.

Celem wzięcia udziału w poświęceniu mogiły, wyruszy we wtorek, 2. listopada, w dzień zaduszny. Odjazd pociągu z dworca Podzamcze o godz. 8'30 rano. Powrotny odjazd z Zadwórza o godz. 12 w południe. Po Mszy św. i po poświęceniu mogił zostanie wmurowany akt pamiątkowy. Bilety kolejowe sprzedaje się wyłącznie w biurze Opieki nad mogiłami wojennemi, przy ul. Legjonów l. 1, II. p. Bilety wystawione będą na nazwiska jadących, a celem uniknięcia ścisku liczba kart uczestnictwa jest ograniczona. Ponieważ Straż mogił miała nadzieję, że uda się zdobyć bezpłatny pociąg wojskowy, a dochód ze sprzedaży biletów przeznaczyć na urządzenie mogił, więc sprzedawano początkowo karty uczestnictwa po 20, 30 i 50 Mk. Ale takiego pociągu nie otrzymano, a dzięki uprzejmości Dyrekcji koleji udało się wyjednać specjalny pociąg, opłacany wedle taryfy kolejowej. Kto zakupił bilet, zechce zamienić na nową kartę. Bilet powrotny kosztuje 30 Mk. Można nabywać bilety jazdy w sobotę 30. bm. od 9—1. W niedzielę i w poniedziałek od 10—1.

Z Polski i ze świata.

Cenne wykopalisko na Pomorzu. W okolicy Starogrodu na Pomorzu znaleziono grobowiec przedhistoryczny o typie skrzynkowym, którego wiek oceniają na przeszło 2000 lat. Grobowiec zawierający urny i części uzbrojenia ma pochodzić ze starszej epoki żelaznej.

Okręt z betonu. We środę spuszczono na wodę pierwszy niemiecki okręt betonowy, na którym jako maszyna napędowa służy motor Diessla o sile 400 koni.

Z Berlina do San Francisco samolotem w 4 dniach. Towarzystwo »Zeppelin« pertraktuje z Ameryką celem uruchomienia komunikacji samolotowej między Hiszpanią, Stanami Zjednoczonymi i Ameryką południową. Każdy samolot mógłby zabrać 100 podróżnych. Samoloty mają być sporządzone w Ameryce dla ominięcia konfliktu z traktatem pokojowym. Zamierzoną jest też budowa dwóch olbrzymich Zeppelinów — któreby w czterech dniach odbyły podróż z Berlina do San Francisko, ze stacjami w Paryżu Nowym Yorku i Chicago.

Termin pożyczki przedłużony.

Ministerstwo skarbu komunikuje, że rozporządzeniem z dnia 29. października br. przedłużyło zapis na 5 prc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920, do dnia 15. grudnia 1920, celem umożliwienia obywatelom unormowania sum zapisów na rzeczoną pożyczkę według sumy przypadającej na nich pożyczki przymusowej.

Król i małpa.

„Petit Parisien" podaje następujące szczegóły o chorobie króla greckiego: Króla ugryzła małpa w łydkę. Gdy profesor Vidal przybył do Aten, zakażenie postąpiło bardzo daleko. Uczynił on wszystko, aby powstrzymać z pomocą najnowszych metod zatrucie, ale był przekonany, że król jest zgubiony. Mimo to zawezwał prof. Delbeta, który może mógłby był pomódz zabiegami chirurgicznemi, przybył był jednak za późno. Od ukąszenia małpy król grecki zakończył życie.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Zawsze korzyść.

Wojska nasze nabrały jeńców sowieckich wprost tysiącami. Czem my ich nakarmimy!

— To nic... Za to przy pilnowaniu jeńców nasze Bartki i Wojtki nauczą się trochę rachować.

Język służbowy.

— Kapral, a wy gdzie się z sekcją wybieracie?

— Melduję posłusznie panu porucznikowi, pan doktór bataljonowy kazał ludzi przyprowadzić żeby im zafasować cholery.

Drukarnia i Expedycja D. O. G. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 77. 1848 Bom.